



# GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODĘ DNIA 12. GRUDNIA ROKU 1792

Z Warszawy dnia 12. Grudnia. Mamy z Peterzburga wiadomość, iż Delegowani od Naszey Skonfederowaney Rzeczypospolitey do Imperatorowey Jeymci Rosyjskiey, mieli już tam dnia 14. Listopada Audyencyą; podczas ktorey, Smć Pan *Branicki* Hetman W. Kor: jako na czele teyże Delegacyi będący, miał Mowę w następujących słowach:

Wyflani od Narodow Polskiego y Litenskiego, wolnych dawniey istota, rządu, a dzisiaj dzielonym sparciem Nayaśnieyszey Walezey Imperatorskiej Mci, niesiemy Imieniem onych przed iey Majestat winne wdzięczności oświadczenie, zapowróć Staro - Polskiego Rzpltey stanu.

Cznie Polak, iż winien to szczególnie wspaniałey duszy N. W. Imperatorskiej Mci, że jest ieszcze wolnym, a nawet, że jest ieszcze Polakiem. Ufny tylko męstwu i cnocie własney, poległby był ofiarą obcey charakterowi Narodowemu intrydze, gdyby to zdarzenie nie padło

nań w wieku, ktorego naychlubnieyszą będzie Epoką Panowanie Wielkiey Katarzyny.

Imie to nieśmiertelne u naypoźnieyszych Polakow będzie zawsze wolności hasłem; tak, iak jest dziś załadą sławy y szczęścia swiego kraju, a nayodlegleyszy światła mieszkaniec, opowiadając wnukom zadziwiające dzieła Panowania N. W. Imperatorskiej Mci, doda z zadziwieniem: Tey to Wielkiey Monarchinii Ręka dzwigała Krolow, a wolność dawała Narodom.

Już był Despotyzm osiadt Tron Polski, zgwałciwszy wszystkie zapory, któremi go mądrość dawnych Polakow obwarowała: już groźnym musu ciężarom przyciśniony Polak, ugiął nie nawykłe kolano przed Bożyszczem od wieków nieznanym w iego krainie, y patrzył z rozpaczą na wieczyste kaydany, ktore Prawnukow iego krępować miały! Weyrzeli nań BOG i Katarzyna! Upadł Bałwan zwodniczy, pierzchneli onego Tworcy y Czciociele; powstał Polak podobny swoim Naddziadom! wzniósł ręce ku Niebu, a oczy lez czulości pełne, ku swoiey Wybawicielce.

O! gdyby nowo odzyskana wolność sta-



ła się wiecznie trwałym dla Narodu *Polkiego* szczęściem! pragnie on tego, ale go nie widzi; tylko w wiecznym sprzymierzeniu się z Państwami, które Opatrzność wiekopomnemu N. W. Imperatorkiewi Mci poddała Berlin; te są iego najszczerze chęci. na ich skutku swoy los, spokojność, y najwyższą zakłada pomyślność.

Dla nas większy nad wszystkie wyrazy honor, być tłumaczami życzeń Narodu przed tym Majestatem, który uwielbiać osobście ukoronowane głowy poczytuia za zaszczyt.

Na tę Mowę, dana jest od Tronu Imperatorowej Jeymci *Rosyjskiej* Delegowanym Skonfederowanej Rzpltey Nafzey następująca Odpowiedź:

Nayaśniższa Imperatorowa przyjmując z szczególnym ukontentowaniem wyrazy szczerze sentymentow dla niey Narodu wolnego przyjacielskiego y sąsiedzkiego; znajdzie oraz miłą nadgrode starunkow swoich y usilowań, które czyniła dla obrony prawdziwych synow Nayaś: Rzpltey *Polkiej* y dla postawienia iey w swoięj dawney wolności y niepodległości.

Przyślanie Poleśstwa tak uroczystego do niey, zaświadczy w obliczu całego świata y stateczną troskliwość Nayaś: Imperatorowej o prawdziwe dobro Narodu *Polkiego*, y wdzięczność tegoż Narodu, za wsparcie; które mu czynić raczyła, jako Monarchini sąsiedzkiego y przyjacielskiego *Mocarstwa*.

Imperatorowa Jmć mając w układzie nigdy niezmiennym przeswiadczyć nieprzerwanie y w czasach następnym Narod *Polki* o tych sentymentach dla niego, przez dowody równie niewątpliwe, odbiera z niemniejszym ukontentowaniem pragnienie, które iey oświadczone zostały imieniem Nayaś: Rzpltey, do ustalenia przez *Alians* ścisły związkow przyjaźni y dobrych kointelligencyi między dwoma Państwami. Y przeto rozkazuje ni, abym dał wiedzieć Prześw: Delegacyi wzajemność iey chęci ku związkowi tak naturalnemu, yl zapewnił tak w ogólności, iako y w szczególności każdego z iey członkow, o wyfokiej uprzejmności Nayaś: Imperatorowej.

Z *Mastrycht* dnia 19. Listopada. Wielka Rada *Mechlińska* z Archiwami swemi, znaczna część *Rządowych Osób* y *Kamer Rachunkowych* Cesarza Jmci, ieszce dosyć wczesnie umknęli do *Düßeldorf*, y szczęśliwie tam przybyli. Archiwa wszystkie pod Eskortą *Dragonii Coburga* prowadzono

także do *Düßeldorf*, zkąd do *Holandyi* daley przewiezione będą. Hrabia *de Metternich*, Minister Pełnomocny Cesarza Jmci, zatrzymał się w *Ruremonde* w *Geldryi Austriackiej*; ale wkrótce bez wątpienia y on poiedzie za Dworem Gubernialnym. Już przed trzema dniami o zaszczyt wiadomości zbliżenia się *Francuzów*, wszystkie rzeczy upakowane do wyjazdu *Kardynała Arcybiskupa Mechlińskiego* stały w gotowości. Rzeczonny *Kardynał* udał się do pewnego Zamku w okolicy *Breda*, dokąd ziechała się wielka liczba pierwszej dystryncyi Osób, y niemało z tych, którzy do *Stanow Brabantkich* należeli. *Vice-Hrabia Eduard de Warbickers*, który w *Rewolucyi Niderlandzkiej* R. 1789. tak ważną udawał Osobę, został teraz, iak pogłotka niesie, mianowany *Gubernatorem Brukselskim*; wiadomy *Vonk* został *Ministrem Sprawiedliwości*, a Hrabia *de Grez* przeszedł *Konfyliaz* CesarSKI, *Ministrem Spraw Zagranicznych* ogłoszony.

CesarSKa Armia ciągnie na *Leodyum*, *Herve* &c. Wszakże stara się ona wzmocnić y załonić nietylko *Fortecę Namur*, ale też y *Antwerpską* *Cytadellę*.

Z *Paryża* dnia 16. Listop: Na Sessyi *Narodowego Zjazdu* dnia 12. względem *Emigrantów* następujący wypadł Dekret: (I.) *Emigranci* są nazawsze z *Kraiu Francuskiego* wygnani; co do *Obywatelstwa* są umarli; *Dobra* ich spadaia na *Rzeczpospolitą*. (II.) Przesłapanie *Prawa* wygnania, *Artykułami* pierwzym wytkniętego, śmiercią będzie ukarane. (III.) Za *Emigrantów* poczytuia się: (tmo.) *Wszyscy Francuzi* płci oboięj, którzy przed *Ustawą* dnia 8. *Kwietnia* Roku bieżącego wyfzli z *Kraiu Francuskiego*, y powrotu swego do *Francyi* nazad, według opisu rzeczoney *Ustawy*, *Zaświadczeniem* nielegitymowali. *Nieuwłaczaiąc* iednak



przez to owey dyspozycyi, która sta-  
nowi kary pieniężne na wyślzłych z  
Kraiu przed Ustawą dnia 2. Kwietnia  
zapadłą. (2do.) Wszyscy *Francuzi* od  
mieysca ich mieszkania oddaleni te-  
raz, którzy niemogą dowieść, że od  
dnia 9. Maia ninieyszego Roku bez  
przerwania we *Francyi* mieszkali. (3to)  
Wszyscy *Francuzi*, którzy chociaż są  
przytomni, iednakże z mieysca mie-  
szkania swego oddalili się dawniey, y  
niemogą dowieść, że od dnia 9. Ma-  
ia tego Roku mieszkali we *Francyi*.  
(4to.) Ci, którzy opuścą Kraj *Rze-  
czypospolitey* przed Epoką tą, nim *Kor-  
pus Prawodawcze* ogłosi Wolność opu-  
szczenia iego. (5to.) Wszyscy *Agenci*  
*Rządowi*, *Sprawuiacy Interessa Rzeczy-  
pospolitey* przy *Mocarstwach* obcych  
w *Europie*, którzy w wprzeciągu 3ch  
Mieięcy od dnia przywołania ich na-  
zad do *Francyi* niepowróca. (6to.)  
Wszyscy ci, którzy od czasu *Woyny*  
opuścili Ziemię, po *Nieprzyziacielsku*  
nienaieżdżana, dla mieszkania na grun-  
cie przez *Nieprzyziaciela* osadzonym.

*Urzędowy Raport Generata Du-  
mourier o wzięciu Bruxelli, datowany*  
*dnia 14. zawiera w sobie co następu-  
je:*

„Wczora na czele moiey *Awangwar-  
dy* od 9. do 10. tyięcy, pod *Gene-  
ralami Harxille, Egalité, Stempel, y*  
*Rozieres*, stoczyłem 6godzinną bitwę  
przy *Anderlecht* z *Nieprzyziacielską*  
*Strażą* tylną od 8. do 10,000. pod *Kom-  
mendą Xcia de Württemberg. Bruxel-  
czycy* przyjęli nas iak *Bożków* dobro-  
czynnych. Podług ich twierdzenia,  
*frata Nieprzyziacielska* była znaczna.  
Teraz właśnie posyłam *Pułkownika*  
*Pregeville* z 3,000. *Żołnierzami* do *Ma-  
lines*, dla zabrania tam znacznego za-  
pasu *Amunicyi*. Tego wieczora będę  
miał wiadomość ztamtąd. My do 30.  
*Żołnierzy* niefraciłiśmy. *Woyska* na-  
sze, pokazały odwagę y dotrwanie,

które w umyśl mój wprawuią naywie-  
ksze zaufanie. My pod otwartym *Nie-  
bem* dotrwaliśmy wszyscy, y przez  
36. godzin nieiedliśmy. Ja myślę tu  
zabawić krótko. *Generał Valence* opa-  
nował *Charleroy. Labourdonnaye* jest  
w *Gandawie*. Poszłę go do *Antwer-  
pii*, y skoro posunę się daley, weźmie  
on *Antwerską Cytadellę*, y złączy się  
potym zemną. *Zalecam Narodowemu*  
*Ziastdowi* obie *Siostry Fernig* iako nie-  
ustraszone *Woiownice &c.* „

*Doniesiono* wczora, że *Ludwik*  
*XVI.* choruje, że ma *attak Febry Reu-  
mátycznej*, y że od wczorayszego  
wieczóra nic nie iadł. *Maryja Antoi-  
nette* (*Królowa*) też samą ma *affekcyą*.  
*Katar* iey spadł na pierśi, y głowa spu-  
chła. *Więźniowie* obdawia piłą tyzan-  
nę *aux quatrefleurs*.

*Z Paryża dnia 16. Listop.* Na  
*Sessyi Narodowego Ziastdu* dnia 13.  
przypadaiącą z *kolei Materyą* wzglę-  
dem formowania *Procesiu Królowi*,  
wzięto na *otrzaśnienie*. *Pan Pethion* za-  
brawszy *Głos* naprzód wyraził: „*Zgro-*  
„*madzenie* uchwalilo postąpić sobie w  
„*Sprawie*, o ktorey tu jest mowa, z  
„*Godnością* przyzwoitą. *Cała Euro-*  
„*pa* tęskliwie czeka waszego wyro-  
„*ku* względem *Nietykalności*. *Zaczym*  
„*kwestya* ta tak ważna, z żadną inną  
„*niepowinna* być złączona; domagam  
„*się* więc, ażeby to pytanie: *Czy*  
„*Ludwik XVI. może być sądzony?* ia-  
„*mo* iedno było wzięte na *rozwayę*,  
„*y* przed *wszystkimi* innemi zade-  
„*cydowane*. „ *Bez* *wszelkich* *trudno-*  
„*ści* *pozwolono* na to. *Dopiero* *Pan*  
*Morison* w *zabranym* *Głosie* odezwał  
„*się* mówiac: „*Ludwik XVI. niemoże*  
„*być sądzony*. *Prawda* jest, że w  
„*wszelakim* *sposobie* zawinił on *pre-*  
„*ciwko* *Narodowi*, *przeniewierzenia-*  
„*się* dopuścił, *Interes* *Ludu* zdradził,  
„*ba* *nawet* *rozlania* *krwi* *iego* *był*  
„*przyczyną*; *chcąc* *atoli* *go* *ukarać*,



„ trzeba by to uczynić na fundamen-  
„ cie wyraźnego Prawa, a takiego Pra-  
„ wa niemamy. *Konstytucya* dekla-  
„ ruje Króla za świętego y Nienaru-  
„ szalnego. *Konstytucya* jedynie tyl-  
„ ko wyznacza dla niego *Karę Zło-*  
„ *żenia*. Złożony, przeżaita on być  
„ nienaruszalnym. Ale taż *Konstytu-*  
„ *cya* na żadnym miejscu nic niesta-  
„ nowi nad Królem po Złożeniu iego.  
„ Król niebędąc w odpowiedzi co do  
„ swey Osoby za Sprawowanie *Wła-*  
„ *dy Wykonawczej*, jedynie tylko za  
„ prywatne wykroczenia może być ka-  
„ rany, y w takim razie, samo tylko  
„ Złożenie, w *Konstytucyi* jest wy-  
„ tknięte. „ *Zjazd Narodowy* postanowił,  
„ ażeby cała ta Mowa (którey treść  
„ przytoczyliśmy) była drukowana, po-  
„ nieważ przy Sprawie tak wielkiej wa-  
„ gi, postąpić należy z otworzystością  
„ naypubliczniejszą y naypowfzeczniej-  
„ szą. Dalsze tey Kwestyi roztrząsanie,  
„ do przyszłego Czwartku odło-  
„ żono.

U nas tu w *Paryżu*, posyłaia  
„ teraz Dzieci nowo-narodzone, nie do  
„ Kościoła, ale na Ratulz, dla zapisania  
„ ich do Metryki Narodzonych. Na dniu  
„ 12. tego Miesiąca, *Minister Interes-*  
„ *sów Zagranicznych Lebrun*, kazał do  
„ owey Metryki wpisać Corkę iemu na  
„ dniu 11. urodzoną. Dano iey Imiona:  
„ *Civilis, Victoria, Gemappe, Dumou-*  
„ *rier, Lebrun*. Przeszły Kamerdyner  
„ Generała *Dumourier*, *Jan Baptiste*  
„ *Renard*, terażniejszy Adiutant y Ka-  
„ pitan, był przy tey uroczystości, Imie-  
„ niem przeszłego swego Pana y Gene-  
„ rała, iako świadek obecny.

W *Perpignan*, żadnego iuż Nie-  
„ przyśiętego Xiędza niema. Więcej  
„ niż 50. gromad jest bez żadnego zgo-  
„ ła Xiędza, y niesłychać skargi jakiey  
„ o to od owych gromad. W *Valette*  
„ przy *Toulon* Lud zamordował swego  
„ Xiędza.

Na Seffyi dnia 13. doniosł *Cam-*  
„ *bron*, że *Skarbowa Deputacya* zatru-  
„ dnia się umniejszeniem Podatków od  
„ Roku 1793. Sposob zaś na zastąpienie  
„ tey defalki z zamierzonego zmniejsz-  
„ enia Podatków spodziewaney, w *Skar-*  
„ *bie*, wynaleziono taki: że napotym *Du-*  
„ *chowyni Katoliccy*, przez tych, którzy  
„ usługi ich potrzebować zechcą, mają  
„ być opłaceni, przez co zostaną się co-  
„ rok w *Skarbie* 124. *Milliony*.

Z *Wiednin* dnia 16. *Listop*: Dziś  
„ *Baron de Spielmann* cale niespodzie-  
„ wanie z *Niderlandów* tu powrócił. O-  
„ beymie on teraz przy *Departamencie*  
„ *Zagranicznych Spraw*, stopień *Kon-*  
„ *syliarza Stanu*.

Z *Bruxelli* dnia 15. *Listop*: *Fran-*  
„ *cuskich* *Woiennych Jenców* w liczbie  
„ 800. zagarniętych wczasie *Woyny* te-  
„ raznieyżev, y trzymany w *Bruxelli*,  
„ dziś na wolność wypuszczono.

Wielka liczba *Zolnierzy Austrya-*  
„ *ckich* do 1000. ludzi blisko, korzystaiąc z  
„ zamieszania dnia zeszłego, została się w  
„ *Mieście*, y dobrowolnie *Francuzom* za  
„ *Woiennych Brańców* poddała się. Mi-  
„ mo tego jednak, zupełna im jest wol-  
„ ność zostawiona. *Awangwardya Fran-*  
„ *cuskiej Armii*, obróciła marsz na *Lo-*  
„ *wanium* y na *Malines*, dla seigania  
„ *Austryaków*. *Austryacki Komendant*  
„ *Cytadelli Antwerpkiej*, silne czyni dy-  
„ spozycye na obronę *Fortecy* tame-  
„ czney. Dokąd właściwie zmierza *Re-*  
„ *tyrada Armii Austryackiej*? dotąd  
„ wiadomo nie jest. Czy się tylko nie-  
„ zbierze do gromady przy *Luxembur-*  
„ *gu*? dla utrzymania się przy *Posses-*  
„ *syi* ważnego tego do całych *Nider-*  
„ *landow Klucza*. W rzeczy samey do-  
„ poki *Francuzi* niebędą Panami *Forte-*  
„ *cy Luxemburkiej*, dopóty dla *Au-*  
„ *stryi* niezniknęła iefzcze nadzieia wszel-  
„ ka ku odzyskaniu znowu nazad *Kraio-*  
„ *Niderlandzkich*.



## S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W ŚRODĘ DNIA 12. GRUDNIA R. 1792.

Z Ostendy dnia 21. Listop: W Sobotę przeszła przyciągnęło tu 200. Francuzów Gwardyi Narodowej z Dunkierki, za niemi wkrótce potym przybyło 600. innych z Polowemi harmatami. Mieszkańcy tuteyszi z radością przyjęli Francuzów, y Magistrat z Officerami stojących tu Woiennych Fregat y Brygantyn wyłzedł na przeciwko Komendantowi Francuskiemu. Wieczorem Miasto illuminowane było.

Z Lowanium d. 20. Listop: Po ustąpieniu Austryaków z Miasta tuteyszego, przyciągnęli tu Francuzi, spotykanii y witani od Magistratu tuteyszego. Austryacy zabrali wszystkie pieniądze z Kasy Stanów, y tyle tylko zostawili, ileby wystarczyło na zapłacenie Liwrantom za Magazyny.

Z Antwerpji d. 22. Listop: Francuzi pod Generalem la Morliere osadzili na dniu 18. Miasto nasze. Gdyby się Cytadella tuteysza niechciała dobrowolnie Francuzom poddać, tedy straszliwym sposobem bombardowana zostanie. Baterye ku temuż końcowi już są wystawione. Dziś po trzeci raz posłano do Fortecy, wzywając ją do poddania się.

Z Bruxelli d. 22. Listop: Gdy tymczasowi Reprezentanci Ludu na dniu 18. zagaili swoje Sefsye, Francuski General Dumourier, Mowę swą mianą do nich tak zakończył: „Po naprowadzeniu Belgów na drogę Wolności, wyieżdżam teraz na ściganie ich Nieprzyjaciół, y dopóty ich ścigać nie przestanę, dopóki żadnego w tych Prowincjach niebędzie więcej. „ Tymczasem wielka ieszcze część Narodu Belgickiego mocno do dawniejszey swoiey Konstytucyi Stanów jest przywiązana. Rozmaite już Towarzystwa Obywatelów ustanowiły się, chcąc załatać miejsce Stanów; Towarzystwa te, chciały się zgromadzać y naradzać się z sobą wspólnie; ale General Francuski Dumourier (lubo z Hasłem Wolności przychodzący) na to niepozwolił. Za otworzeniem atoli Sali Zgromadzenia Stanów, naleziono w niej Proteścacyą przeciwko wszystkiemu temu, coby od iakowey Reprezentacyi Illegalney mogło być przedsięwzięte.

Głofza, że Hrabia Sztarray z 4000. Austryakami w Cytadelli Antwerpckiej nayduie się, y na 8. Miesiący jest Prowiantem opatrzony.

Gubernator Fortecy Namur, JP. de Moitel, uczynił już Testament, y postanowił prędzey ginąć, niż się poddać.



*Francuzi w Mieście Malines zaślali 16,000. Flint, 12. Harmat, 4. Hau-  
bice, y 700. Koni.*

*Z Erlangi d. 23. Liſtop:* Podług wiadomości teraz odebraney, Zgro-  
madzenie *Seymu Niemieckiego w Ratyzbonie*, przez więkſzość Głofów, na  
dniu 19. uchwalilo trzy razy więkſzą, niż zwyczaj ieſt, uzbraiać Armią, to  
ieſt: 120,000. Żołnierzy wystawić, przeciwko *Francuzom*.

*Z Rzymu d. 9. Liſtop:* Uzbraiania nasze w Państwie *Papieſkim* trwają  
dotąd. Dyſtyngwowaiſze ofoby y mądrzeiſze, przyſtawiają Rekrutów, do-  
dają Harmat, poſcieli &c.

Głofzą tu, że *Francuſka Eskadra z Toulon*, w przypadku gdyby *Porta*  
niechciała ſię nakłaniać do zaproponowaney Kapitulatory z *Francją*, przy  
*Dardanellach* okaże ſię.

*Z Hagi dnia 27. Liſtop:* Na dniu 19. tego Mieſiaca, 80. Repreſentan-  
tów *Narodu Belgickiego* na Ratuszu w *Bruxelli* rzekło ſię Poſtuſzeńſtwa  
Domowi *Auſtryackiemu*, y Przyſięgą obowiązało ſię być wiernemi *Wolno-  
ſci y Równości*. Wſpomnieni Repreſentanci, wſzyſtkimi, ile możności, ſpo-  
ſobami uſiłują zjednoczyć rozmaite Partye, które wſzczynają ſię już między  
*Belgami* tak, jak między *Francuzami*. Ale czy ſię im to uda? barzo mo-  
żna wątpić, ponieważ *Brabantſkie Duchowienſtwo* poznaie już, ku iakiemu  
celowi zmierzają kroki *Francuſkiego Generała Dumourier*; a to *Ducho-  
wienſtwo* ma jednakże partya w *Brabancyi* nayznacznieyſzą. Lękamy ſię  
zatem nie bez fundamentu, że gdyby miano przyſtąpić do naruszenia Praw  
y Prerogatyw *Duchowienſtwa Brabantſkiego*, *Brabancya* w okropne zamie-  
ſzanie zoſtałaby wprawiona. Już po wielu mieyſcach głoſne ſzemrania ſły-  
ſzeć ſię daia.

*Z Hamburga d. 1. Grudnia.* Liſty niezawodne z *Kolonii* pod dniem 23.  
Liſtopada donofzą, że *Xiąże Saſko-Cieſzyński Albert* (który przez dni kil-  
ka był zaſtał) dnia 22. Liſtopada w *Bonn* był u *Xiążęcia Kolońskiego E-  
lektora*. Na dniu 23. ieſzcze był tamże z ſwą Małżonką y Arcy-Xiążę-  
ciem *Karolem*. Nayjaſnieyſze te Ofoby przeprowadzą ſię do *Zamku Pop-  
pelsdorf*.

*Z Bruxelli d. 18. Liſtop:* Wczora na wielkim placu tuteyſzym zaſa-  
dzono *Wolności Drzewo*, około którego *Francuſcy Generałowie, Officero-  
wie, Żołnierze, y Bruxelſcy Obywatele* naſi, trzymając ſię wzajemnie za rę-  
ce ſkakali y tańczyli. Tymczasem *Francuſkie Gwardye Narodowe* rozpu-  
ſtne y karnoſci Woylk Liniowych nieznające, poſzły do *Kapucynów*, którzy  
podówczas Niezſpor w Koſciele odprawowali, y wyciągnawszy ich gwałtem z  
Koſcioła, zniewoliły, że z nimi także około owego *Drzewa* tańcować musieli.  
Pod *Drzewem Wolności*, a tak ſzkaradne Gwałty? Owóż dziſieyſza *Wolność*  
*Francuſka!*

*Z Frankfurta d. 10. Liſtop:* Gdy mniej baczne rozmaite Miasta, przy-  
mują z radością naieżdżających *Francuzów* pod równie zwodzającym jak po-  
zornym wiadomym *Francuſkiej Wolności y Równości* Haſlem; tymczasem  
Miasto nasze *Frankfort* dało piękny przykłąd całej *Europie*, iż będąc od  
tychże *Francuzów* naiechane, opanowane, y Podatkami obciążone; oſiarowa-  
ną jednak ową *Francuſką Wolność y Równość* ſtatecznie odrzucilo. Ce-



chy nawet Miasła tuteyższego, podały zawczora z własnego powodu Generałowi *Francuskemu Custine* Memoryał, przez 2,000. Rzemieślników, Profesyonistów, y Ogródników podpisyany, następujący:

„*Obywatele Frankfurtyscy, Obywatelowi y Generałowi Francuskemu Panu Custine.* — *Mości Panie Generale!* W wydanym swym Manifestcie, obracicieś Mowę do nas, y nadto wyraźnie pokazałeś, że Uboższey Klasye Mieszczan szczególniey sprzyiałz, a tym samym zupełną ku Tobie ufnosć wpoileś w umyśle nasze. „

„ Niechże tedy y nam będzie wolno, podług naszego przekonania, otworzyćcie mówić do W. Pana! Chcesz nas bronić od ucisku, którego Mieszczanie *Frankfurtyscy* (dzięki Bogu) nieczują y nieznają; chcesz nam nadać Wolność, którą już zdawna dzierżemy. Jeżeli więc *Mości Panie Generale* mniemasz, że pod uciemieniem zostawaliśmy dotąd, że na zdzierstwa byliśmy narażeni, albo, że w innym sposobie nam źle się działo; tedy oczywiście przez Nieprzyjaciół naszego szczęścia zwiedziony być musiałeś. „

„ Naszemi *Przełożonemi* są Współ - Obywatele nasi, *Magjstrat* składony jest z naszego środka Rzemieślnikami, którzy caley nawet *Rady* trzecią część składają. Zawiadowanie *Kasf* Publicznych, dzieje się pod dozorem Mieszczan, y o stanie *Kasf* od czasu do czasu całemu *Miasłu* sprawują się. „

„ *Oboj Magjstratowe*, dzwigają ciężary Publiczne z nami wspólnie, tak dalece, że prócz powagi do Urzędowania im potrzebney, innych *Prerogatyw* niemają żadnych. „

„ *Bogacti* między nami, osobney *Obywatelów* *Klasy* nigdy nieśkładali. Dobre mienie się ich, spływa na wszelkie sposoby *Pracowitości* y *Zarobku*, a kwitnący *Handel*, czyni nas szczęśliwemi wszystkich. Kto tylko pracować chce y może, ten nayduie swe obeyscie w sposobie każdym. Dowodem tego są ludzie majątni, w *Professyi* każdej u nas naydający się. *Niema* *Kraiu* bez *Uboгих*. *Ubodzy* nasi przy wielu *Funduszach* Publicznych y prywatnych (których założenie wiśniemy możliwości y dobroczynności naszych *Przodków*) tyle odbierają wspomóżenia, że w tey mierze szczupły nasz *Kraiy* przechodzi wiele innych rozciąglejszych. Oprócz tego, codziennie z uwielbieniem dochodzi nas, jak siła dobrego *Bogacti* *Potrzebniejszy* w zacciznu świadczą; lecz my tego niewspominamy teraz, ponieważ tamci za swą uczynność, wdzięczności nie żądają. „

„ *Podatki* nasze są barzo szczupłe, y nikt nie narzeka na nie. *Słowem* jesteśmy wszyscy szczęśliwi, y kontenci wszyscy. Ale *Powzeczne* nasze dobro, z szczęśliwą naszą *Konstytucją* y z dobrym bytem *Bogactich* *Współ Obywatelów* *Naszich*, nadto ściśle jest skoiarzone, ażebyśmy się za *Bogactiami* interesować niemieli. Bo *Mości Panie Generale!* kiedy tak wiele nakazanych pieniędzy odbierzel od *Bogactich* *Współ Obywatelów* *Naszich*, tedy przez to samo ukarzel *Stan* *Pomiernych* y *Uboższych* *Mieszczan*; gdyż *Handel* nasz odytu mieć nie będzie, *Professye* upadną, *Zarobek* nasz zdrobnieje, a tak *Bogactich* *Kłęska*, nas wszystkich dotknie. „

„ *Mości Panie Generale!* Ponieważ siebie głosiłz za *Wolności* *Obronę* y *Publiczney* *szczęśliwości* *Opiekuna*, postąpiłbyś sam przeciwko własnym swym *Prawidłom*, gdybyś nas nie zostawił przy dawney *Wolności* y *szczęśliwości* *Naszey*, y gdybyś nieodrzucił od *Kontrybucyi* *wszelkiej*, na którą ani my, ani *Bogacti* *Współ Obywatele* *Nasi* nie zawinili, a która *Kraiovi* *Naszemu* *kwitnącemu* dotąd, upadkiem grozi niechybnym. „

„ *Naofiatku*, niczym żywicy gorliwości *Naszey* za *Francuską* *Rzplą* oświadczyć niezdolamy, jak otworzyćcie życząc, ażeby *Francuski* *Narod* z nową swą *Konstytucją* tak był szczęśliwy, jak my z *Konstytucją* naszą byliśmy szczęśliwemi dotąd. „

„ *Spodziewamy* się więc, że *W. Pan* *Mości Panie Generale*, nienaruszenie zostawiłz nas przy nieofszacowanym *Dobru*, to jest przy *Konstytucyi* *Naszey*, y przy wynikającym ztąd *szczęściu* dla nas, y że przez to sławę twą, y głośne nasze dzięki i uwielbienia iak nayokazalszy *Obywatelskiego* *Wieńca* zaszczyt otrzymać y zachować zechcesz! *W Frankfurcie* *dnia* *5. Listop.* *1792* *Obywatele* *Frankfurtyscy*.

*Z Paryża* *d.* *16. Listop.* *Na* *dnia* *14.* *dwoy* *Deputowani* *z* *Frankfurtu* *mieli* *na* *Zieździe*. *Narodowym* *Audyencyą* *prosząc*, ażeby *Kontrybucya* *nieuczciwie* *wzięta* *od* *nich*, *była* *im* *nazad* *powrócona*. *Kazano* *ich* *Memoryał* *oddać* *Deputacyi*, a *famych* *Długowanych* *Frankfurtyckich* *zaproszono* *na* *honor* *Sesji*. *Wielki* *Honor!*



**DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 12. Grudnia Roku 1792.**

Kommissya Rzpłtey Skarbu Kor: w zamiarze opatrzenia Fabryk Kraiowych własnemi Tytuniami, przerwania potrzeby kupowania ich za granicą, y zatamowania wychodu za nie Pieniędzy, chcąc oraz zachęcić Obywatelów do pomnożenia y wydoskonalenia tychże Plantacyi, Cenę Tytuniów wszelkich na Składy Skarbowe kupować się mianych, oraz do Fabryk Tabaczych przystawianych, następującym sposobem podwyższa: Tytuń gładki w dobrym gatunku do Fabryki Warszawskiej dostawiony, Kamień Żółt: 9. Tytuń gładki do Fabryki Korzeckiej przystawiony po Żłt: 7. Tytuń Bakun w dobrym gatunku do Fabryki Warszawskiej dostawiaany po Żłt: 6. gr: 15. Tytuń Bakun do Fabryki Korzeckiej dostawiony Żłt: 4. gr: 15. A zaś do Składów Skarbowych przez Officialistów Skarbowych na to ustanowionych, następującą Ceną płacony będzie: Tytuń gładki swojego zbioru á ima 9br: ad 1. Ianuarii po Żłt: 4. gr: 15. á ima Ianuarii ad 1. Martii po Żłt: 5. á ima Martii ad 1. Junii po Żłt: 5. gr: 15. Tytuń zaś Bakun á ima 9bris ad 1. Ianuarii Kamień po Żłt: 3. á ima Ianuarii ad 1. Martii po Żłt: 3. gr: 15. á ima Martii ad 1. Junii po Żłt: 4. Ze zaś ten Tytuń w przewozie swoim wysycha, y znaczny koszt na utrzymanie Składów Skarb ponosi; przeto Kommissya dysponuje, aby Officialiści kupujący Tytuń do każdego Kamienia o funtach 32. dodatku funtów 4. żądali. Zapewnia oraz Kommissya, iż gdy z Plantacyi Kraiowych Tytunie w gatunkach dobroci Zagranicznych Tytuni wyrównyujące odbierać będzie, na ten czas że cenę ich stosownie do zakupu ich za granicą uproporcjonuje, oświadcza. W Warszawie dnia 5. 9bris 1792. z Protokolu Ekonomicznego Kommissyi Rzpłtey Skarbu Koronnego wypisana. *A. Mikorski P.O.R.K.R.S.K.*

**Aukcyja** dnia 15. 14. 17. Grudnia i t. d. ?odprawiać się będzie, w *Saskim Pałacu*, wchodząc z *Krakowsk: Przedmieścia* w pierwszym Pawilonie na pierwszym piątrze przez *P. Michała Grölla* Aukcyonatora Uprzywilejowanego na Rzecz następujący, iako to: Srebro Porcelana, szkło, Karety Angielskie, Konie, Ruzye, Miedź, Zegarki, Płomoki, Klawicymbal, Wino *Hiszpańskie* y stare *Ryńskie*, książki Fraczkie, Niemieckie, Polskie, Łacińskie, y różne domowe sprzęty od godziny 9. przed południem do 12. a od 2. po południu do 6.

Kommissya Konkursowa przez *Star: Lewka Mendlewicza* Obywatela Miasta *Wyszogroda* z Reskryptu *J. K. Mci* podniesiona w części odłączona, a dla szalzych terażniejszych w Jurysdykcyach odmian przeciagnięta, za wydanemi Innotelcentyami przez Kommissarzy dnia 7. Miesiąca *Stycznia* 1793. Roku w tymże Mieście *Wyszogrodzie* agitować się będzie; o którym terminie wszystkich Debitorow i Kredytorow tegoż *Star: Lewka Mendlewicza* uwiadomiasię.

Podasie się do wiadomości, iż dla wygody publiczney *JP. Bielski* PodRoli przedsiębiorąc Iprostownanie *Traktu Dubieńskiego* y *Ukraińskiego*, znacznym nakładem na giuncie swoim Dziedzicznym ufundował Groblę y most wystawił na *Wieprzu*, to jest: iż prosto z *Piałków* gościniec na *Biskupiec*, *Gasią Karczmę*, do *Reiowca* mil trzy, a z *Reiowca* na *Dyputycze*, *Sielec*, do *Kumowa* mil dwie, więcej na pultory mil drogę kłodzi.

Kompania Fabryki *Płocienney Lowickiej* ma honor zapraszać Osoby Akcyje w tey Fabryce opłacone mające, na Zgromadzenie swoje do *Pałacu Xcia Imci Prymasa* d. 2. *Stycznia* R. 1793. o godzinie 10. z rana.

Jest do przedania *Koczyk Danglerowski* roboty wcale letki; *Kareta* porządna nowo urządzona; y *Bryka* używana; o wylżykim potrzebujący dowiedzieć się może w *Magazynie* *Zelaznym* Rzpłtey.

*Jan Kielecki* służył w *Pasekowicach* u *JP. Poptawskiego* w *Parafii Zarnowskiej* za *Stangreta*, potem ożeniwszy się w *Zarnowie* z *Zofią Respondowską* służył u *JP. Matackowskiego* *Wojewodzica*, za *Hayduka*; wrzoštu był szalznego, pociągły na twarzy, czarniawy, włosow czarniawych, nosa pociągłego, oka ponurego, rodem powiadał się bydź z *Pruss*; odszedł od żony lat dziewięć; gdzieby się znajdował, czy żyje, czyli też umarł, przez takowy casu przeciąg, *Zona* mieszkająca w Mieście *Zarnowie* żadney dotąd wiadomości nie ma; więc taż *Zona* *Zofia Kielecka* po wylżych Uniwersałach kilkokrotnie, udaie się do *Gazet Kraiowych*, wiadomości żądając gdzieby się iey mąż znajdował, a po odebraney wiadomości, donosicielowi nadgrodzie przyrzeka y obowiązuie się. Dan w *Zarnowie*, dnia 25, *Kwietnia* 1792. Roku. *Zofia Kelecka.*